

## K o c h a n a   L u ś i e c z k o .

Przedewszystkiem na wstępie tego listu pragnę Cię przeprosić za tak bardzo opóźnioną odpowiedź, ale wierząc mi że na to złożyło się wiele powodów. Wierzę że gniewać się na mnie nie będziesz.

No a teraz muszę Ci powiedzieć Feluniu że u mnie wiele zmian zaszło, a najważniejsza to ta że wychodzę za mąż, za podoficera zawodowego.

Ślub nasz prawdopodobnie odbędzie się za trzy lub pięć miesięcy, dokładnej daty Ci określić nie mogę gdyż zależeć będzie bardzo od warunków.

Ważnym powodem przedłużenia daty naszego ślubu to jest to że nie możemy znaleźć mieszkania - a Boguś mój chce koniecznie mieć mieszkanie tam gdzie pracuje.

Wyda Ci się tã dziwne że mam własne mieszkanie a szukam go gdzie indziej - ale wiesz chyba że robię to z zrozumiałych Ci powodów.

Wszelkimi siłami staram się przyjechać do Ciebie aby Ci wszystko opowiedzieć dokładnie.

Może mnie się uda wyrwać do Ciebie niedługo - a tak bym chciała się bardzo zobaczyć z Tobą - opowiedzieć Ci wszystko. Pisz na Starostwo. Pozdrowienia dla wszystkich w domu odemnie i od mojego Bogusia. Nie piszę więcej gdyż się śpieszę. Jak tam z Twoją szkołą. Przepraszam że na maszynie piszę. Ucałuj mamuńkę, Kazię i Zosiunię - dziś mnie się Kazia całą noc śniła.

Feluniu mam do Ciebie prośbę - a mianowicie - czy Ty byś mnie mogła podciągnąć z algiebry na pierwszą i drugą klasę - czy to jest możliwe napisz, to jak bym do Ciebie przyjechała - to byś mnie to wszystko pokazała - dobrze kochana.

Genia chodzi już na uniwersytet - zdaje się że do Poznania - ale nie wiem dokładnie gdzie. Wiesz mało się jej sprawą interesuję i osobą - między nami nastąpiło rozprężenie koleżeńskie - zresztą wiesz o tem że ja się z nią nie mogę zgodzić pod każdym względem.

Wiecznie ma jakieś poglądy wielkopańskie i staropanieńskie. Pozdrów panią Multan, Leona i Misię - niech się tam ucieszą że o nich Warszawa pamięta.

Jak tam Twoje zdrowie teraz - czy lepiej się już czujesz. Czekać na szybko odpowiedź - ale to koniecznie

B a r b a r a .